

Łukasz Mamert Nadolski, *Walki powietrzne nad Wietnamem Północnym w latach 1965-1968 na tle operacji Rolling Thunder. Tom 1. Lata 1965-1967*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2016, ss. 430. ISBN 978-83-2313-301-8

Amerykańskie bombardowania Wietnamu Północnego pozostają jednym z najbardziej rozpoznawalnych elementów wojny wietnamskiej. W trakcie swojego zaangażowania w Indochinach Amerykanie przeprowadzili nad Wietnamem Północnym trzy wielkie operacje lotnicze: trwającą w latach 1965-1968 *Rolling Thunder* oraz dwie *Linebacker*, obie w 1972 r. W ich trakcie wielokrotnie dochodziło do pojedynków powietrznych. Poniższa książka poświęcona jest starciom, które miały miejsce w trakcie wieloletniej i przechodzącej ciąglą ewolucję operacji określanej w Polsce jako *Toczący się grzmot* lub *Narastający grzmot*.

Autor jest pracownikiem naukowym Muzeum Wojsk Lądowych w Bydgoszczy, specjalizującym się w historii najnowszych konfliktów zbrojnych, a zwłaszcza kwestii użycia oraz zwalczania w nich lotnictwa¹. Choć tytuł książki sugeruje skupienie na starciach powietrznych, publikacja dr. Nadolskiego jest także rodzajem kroniki operacji *Rolling Thunder*, łącznie z przedstawieniem czytelnikowi jej aspektów militarnych i politycznych. Autor poświęca sporo miejsca zwłaszcza kwestii ręcznego sterowania nalotami przez cywilnych decydentów oraz ich ingerencji w najdrobniejsze kwestie.

Nie jest to pierwsza w Polsce książka poruszająca tematykę amerykańskich działań nad Wietnamem Północnym. O aktywności lotnictwa Stanów Zjednoczonych w Wietnamie pisali już w latach 90. Bogdan Stech² i Piotr Taras³. Z kolei o obronie przeciwlotniczej Demokratycznej Republiki Wietnamu pisał Adam Radomyski⁴.

Książka ma układ chronologiczno-problemowy i składa się z sześciu rozdziałów. Pierwszy: *Siły Stanów Zjednoczonych Ameryki zaangażowane w operację Rolling Thunder*, przedstawia stan amerykańskiego lotnictwa w przededniu zaangażowania się Stanów Zjednoczonych w wojnę wietnamską. Opisane są w nim sposób organizacji Sił Po-

¹ Autor pisał m.in. o konflikcie o Falklandy i wojnie indyjsko-chińskiej. Ł.M. Nadolski, *Falklandy 1982. Operacje lotnicze*, Gdańsk 2011, ss. 488; K. Kubiak, Ł.M. Nadolski, *Kłęska na dachu świata. Armia indyjska w wojnie granicznej z Chinami w 1962 roku*, Toruń 2015, ss. 250.

² B. Stech, *Wojna powietrzna nad Wietnamem*, Warszawa 1995.

³ P. Taras, *Wietnam 1964-73. Walki nad DRW*, Gdańsk 1994.

⁴ A. Radomyski, *Obrona powietrzna we współczesnych konfliktach zbrojnych. Wietnam (1964-1973)*, Warszawa 2005.

wietrznych (USAF), lotnictwa Marynarki Wojennej oraz Piechoty Morskiej, amerykańska struktura dowodzenia na Pacyfiku i w Wietnamie, sprzęt używany w trakcie operacji *Rolling Thunder* (zarówno samoloty, jak i ich uzbrojenie i wyposażenie) oraz poziom wyszkolenia i morale lotników biorących udział w nalotach na Wietnam Północny. Drugiej stronie konfliktu poświęcony jest kolejny rozdział: *Sily Demokratyczne Republiki Wietnamu zaangażowane w operację Rolling Thunder*. Opisana została w nim ewolucja i skład wietnamskiej obrony przeciwlotniczej, wsparcie udzielane przez inne kraje komunistyczne, użytkowany sprzęt oraz szkolenie i morale pilotów. Autor porusza także kwestię udziału w obronie DRW personelu wojskowego z innych krajów, a zwłaszcza z Chin, Związku Radzieckiego i Korei Północnej.

Rozdział trzeci: *Okoliczności rozpoczęcia operacji Rolling Thunder*, przedstawia pokrótce charakter amerykańskiego zaangażowania w Indochinach od lat 50., skutki incydentu tonkińskiego i rozpoczęcie operacji *Rolling Thunder*. Rozdział czwarty: *Działania powietrzne w początkowej fazie operacji Rolling Thunder*, opisuje pierwszy etap amerykańskich nalotów na DRW, trwających od 13 lutego do świąt Bożego Narodzenia 1965 r., gdy ogłoszono czasowe zawieszenie bombardowań. W ich trakcie amerykańscy lotnicy musieli zmierzyć się zarówno z komunistyczną artylerią przeciwlotniczą, jak i wrogim lotnictwem oraz wyrzutniami rakiet S-75, świeżo dostarczonymi ze Związku Radzieckiego i w znacznym stopniu nadal obsługiwanych przez rosyjskie załogi, czego efektem był szereg politycznych ograniczeń w kwestii zwalczania ich stanowisk.

Rozdział piąty: *Intensyfikacja nalotów i walk powietrznych*, przedstawia stopniowe nasilenie amerykańskich bombardowań Wietnamu Północnego w 1966 r. Ostatni, szósty rozdział: *Operacja Bolo*, poświęcony jest zasadzce, jaką Amerykanie zastawili 2 stycznia 1967 r. na swoich przeciwników. Zestrzelono wówczas sześć maszyn MiG-21, co było najlepszym dziennym rezultatem pilotów Stanów Zjednoczonych aż do 1972 r.

Publikacja wyposażona jest w pełny aparat naukowy, wykaz skrótów i pojęć, indeks nazwisk i liczne kolorowe mapy. Nie zamieszczono jednak zdjęć lub ilustracji, co sprawia, że osoba nieobeznana ze sprzętem latającym z lat 60. może czuć się odrobinę zagubiona, mimo poświęcenia przez autora kilku stron opisom poszczególnych maszyn.

Książka Łukasza Mamerta Nadolskiego stanowi cenne uzupełnienie dotychczasowego piśmiennictwa o operacji *Rolling Thunder*. Literatura poświęcona operacji, jak i walkom powietrznym toczonym w jej trakcie, przechodziła bowiem (jak cała historiografia wojny wietnamskiej) przez kolejne fazy, gdy wraz z upływem czasu zmieniała się percepcja konfliktu oraz dostępność źródeł. Wartość *Walk powietrznych...* wynika nie tylko z próby podsumowania dotychczasowych ustaleń innych badaczy, ale także wykorzystania dodatkowych, niewykorzystanych do tej pory źródeł, jak choćby znajdujące się w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej raporty ataszatu wojskowego Ambasady PRL w Hanoi. Autor ponadto podjął się trudu weryfikacji większości zestrzeleń nad

Wietnamem Północnym – zarówno tego, czy faktycznie miały one miejsce, ale także kto był ich faktycznym wykonawcą. Jak bowiem wynika z kart książki, wielokrotnie zestrzelenia amerykańskich samolotów przez artylerię przeciwlotniczą były przypisywane ze względów propagandowych komunistycznym lotnikom, sztucznie zawyżając ich osiągnięcia.

Jak było to już wspomniane, mimo nacisku na opis walk powietrznych książka Łukasza Mamerta Nadolskiego jest rodzajem kroniki operacji *Rolling Thunder*. Czytelnik otrzymuje szczegółowy opis przebiegu działań bojowych nad Wietnamem Północnym, dzień po dniu, umieszczonych równocześnie w kontekście militarno-politycznym. Stanowi więc ona przydatne narzędzie zarówno dla osób zainteresowanych wojną wietnamską, jak i działaniami lotniczymi po drugiej wojnie światowej.

Książka nie jest jednak pozbawiona pewnych wad. Zdarzają się w niej pomyłki w nazewnictwie. Przykładowo: bombowce strategiczne B-52 nazwane są w tekście *Superfortecami*⁵. Autor popełnił też dość powszechną omyłkę i używa nazwy Zatoka Tonkijska zamiast poprawnej Tonkińska⁶. W publikacji znajdują się także błędy, które przemknęły się przez korekty, zarówno językową⁷, jak i merytoryczną⁸. Wspomniany został już także brak ilustracji.

Powyższe problemy nie są jednak zbyt wielkiego kalibru i nie obniżają znacznej wartości publikacji. Stanowi ona cenne uzupełnienie dotychczasowej literatury na temat działań powietrznych nad Wietnamem Północnym w latach 1965-1967 – weryfikuje dotychczasowe ustalenia i dokłada nowe informacje pozyskane z niewykorzystywanych wcześniej źródeł.

Jarema Słowiak

⁵ Właściwa nazwa tych maszyn to B-52 *Stratofortress*, Ł.M. Nadolski, *op. cit.*, s. 129.

⁶ *Ibidem*, s. 100, 104.

⁷ Są to: „instytucją politycznym”, *ibidem*, s. 227; „otworzył zaczął strzelać”, *ibidem*, s. 236; bomby „Snakey” zamiast „Snakeye”, *ibidem*, s. 211.

⁸ Są to: „torpedy z 20-milimetrowych działek pokładowych” w opisie ataku na niszczyciel USS *Maddox*, *ibidem*, s. 102; informacja o wykryciu samolotu przez amerykański okręt z 3000 kilometrów, *ibidem*, s. 270.